

Sygn. akt II PUO 41/22

POSTANOWIENIE

Dnia 1 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Renata Żywicka

w sprawie z odwołania A. S.
przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw
Wewnętrznych i Administracji w W.
o wysokość emerytury policyjnej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 1 lutego 2023 r.,
wniosku Sądu Apelacyjnego w Warszawie przekazanemu Sądowi Najwyższemu
postanowieniem z dnia 28 listopada 2022 r. o przekazanie sprawy sygn. akt III AUa
2722/22 innemu sądowi równorzędnemu,

**odmawia przekazania sprawy innemu Sądowi
równorzędnemu.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 28 listopada 2022 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych postanowił na podstawie art. 44¹ § 2 k.p.c. w zw. z art. art. 44¹ § 1 k.p.c. wystąpić do Sądu Najwyższego - Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych o przekazanie sprawy A. S. przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. o wysokość emerytury policyjnej sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

W uzasadnieniu Sąd występujący wskazał, że potrzeba zwrócenia się do Sądu Najwyższego z wnioskiem jest wynikiem bezprecedensowej sytuacji, w której

sędzia referent została bez jej zgody przeniesiona do orzekania w III Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Apelacyjnego w Warszawie, pomimo, iż nie posiada kwalifikacji koniecznych do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń, zwłaszcza na poziomie Sądu Apelacyjnego, gdyż nieomal przez całe życie zawodowe orzekała w sprawach karnych. Decyzja Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie o skierowaniu Sędzi referent do orzekania w tut. Wydziale rażąco narusza konstytucyjne zasady nieusuwalności i niezawisłości sędziów i nie miała nic wspólnego z prawidłową organizacją pracy w tut. Wydziale. Skład tut. Sądu nie został ukształtowany wskutek czynności mających na celu dobro spraw rozpoznawanych w tut. Wydziale, lecz jest konsekwencją bezprawnych działań stanowiących przejaw represji za działalność orzeczniczą Sędzi referent i brak podporządkowania się woli władzy wykonawczej. W konsekwencji Sąd Apelacyjny w tym składzie pozbawiony jest przymiotów niezbędnych do rozpoznania tej sprawy w sposób niezawisły, bezstronny i rzetelny. Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie z przyczyn niezawinionych nie dysponuje bowiem wiedzą i doświadczeniem, które są fundamentalną gwarancją podejmowania w pełni niezawisłych i samodzielnych decyzji orzecznich składających się na istotę sprawowania wymiaru sprawiedliwości w ramach instancji odwoławczej w materii tej sprawy. Tym samym tut. Sąd pozbawiony jest w przedmiotowej sprawie atrybutów niezbędnych do sprawowania wymiaru sprawiedliwości w sposób niezależny i bezstronny. Naraża to też Strony niniejszej sprawy na ryzyko znacznej przewlekłości postępowania, a także na ryzyko poniesienia skutków błędów orzecznich, których naprawienie może nie być już możliwe.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny stwierdził, że w niniejszym składzie nie jest w stanie zagwarantować stronom postępowania ich konstytucyjnego prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Tym bardziej zaś nie jest w stanie zapewnić stronom prawa do profesjonalnej i kompetentnej instancji odwoławczej. Co więcej, Sąd Apelacyjny stanął też na stanowisku, iż dalsze procedowanie niniejszej sprawy w tym składzie,

ukształtowanym wskutek rażącego naruszenia zasad ustrojowych może grozić nieważnością postępowania, przed czym sąd ma obowiązek chronić strony.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny dostrzegł, że pomimo zaistnienia w opisanej sytuacji przesłanek uzasadniających wyłączenie sędzi referent z mocy samej ustawy (art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c.) bądź na jej żądanie (art. 49 k.p.c.), w szczególnym kontekście faktycznym tej sprawy nawet złożenie przez sędzię referent zawiadomienia w trybie art. 51 k.p.c. nie zagwarantowałoby przywrócenia warunków koniecznych do rozpoznania tej sprawy w sposób wymagany przez art. 45 ust. 1 Konstytucji i art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych oraz art. 47 ust. 1 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej (dalej jako: „Karta Praw Podstawowych”). Wręcz przeciwnie - mogłoby to pogłębić zwłokę w jej rozpoznaniu. Ocena zaistnienia przesłanek wyłączenia sędzi referent nieodzownie wiązałaby się bowiem z potrzebą dokonania oceny legalności ww. działań Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Stawiałoby to więc każdego z sędziów wyznaczonych do rozpoznania takiego wniosku (żądania) w roli recenzenta działań własnego zwierzchnika służbowego, a także narażało na szyskany podobne do tych jakie dotknęły sędzię referent. Nawet więc gdyby wynik takiej oceny okazał się absolutnie bezstronny, to i tak nie pozwalałoby to uniknąć procedowania sprawy dot. żądania wyłączenia sędzi referent w sposób wolny od podejrzeń o brak obiektywizmu i ryzyka ulegania „efektowi mrozącemu”, a tym samym uzasadniało wyłączenie każdego z sędziów tut. Sądu od rozpoznawania takiego wniosku (żądania), prowadząc w konsekwencji do znaczącej zwłoki w rozpoznaniu tej sprawy, a finalnie do potrzeby rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy w trybie art. 52 § 1 k.p.c. Można jednak uniknąć związanego z tym paraliżu właśnie dzięki zastosowaniu art. 44¹ k.p.c.

Jednocześnie Sąd podkreślił, że wystąpienie z niniejszym wnioskiem nie może być interpretowane jako przejaw uchylania się od sprawowania służby sędziowskiej (a tym bardziej jako wyraz zrzeczenia się urzędu sędziego). Jest to bowiem wyraz odpowiedzialności za dobro wymiaru sprawiedliwości, które wymaga nie tylko powrotu sędzi referent do orzekania w odebranych jej bezprawnie sprawach karnych, ale również uchronienia stron niniejszego postępowania od negatywnych skutków decyzji Prezesów tut. Sądu, które stanowiąc przejaw represji

realizowanej w interesie władzy wykonawczej godzą przede wszystkim w konstytucyjnie prawa tych stron, Wymaga to podjęcia nadzwyczajnych działań w celu ich ochrony, czego wyrazem jest niniejsze wystąpienie (wniosek).

Sąd występujący podkreślił, że dzięki sformułowaniu przesłanki zastosowania art. 44¹ k.p.c. na zasadzie klauzuli generalnej, możliwe jest więc zastosowanie tego przepisu w bardzo odmiennych stanach faktycznych, w tym w sytuacjach zupełnie nietypowych, precedensowych, których żaden racjonalny ustawodawca nie jest w stanie przewidzieć i uregulować w drodze precyzyjniej ujętego przepisu. Prawo z natury swej nie reguluje bowiem sytuacji nieprawdopodobnych i wynaturzonych, których przykładem jest właśnie szczególna sytuacja, która zmusiła Sąd Apelacyjny do wystąpienia z niniejszym wnioskiem. Z treści art. 44¹ § 1 k.p.c., niewątpliwie wynika, że nadrzędnym kryterium zastosowania przedmiotowego przepisu jest dobro stron postępowania. Wszak istotą postępowania cywilnego, w tym postępowań z zakresu prawa i ubezpieczeń społecznych jest zrealizowanie podmiotowego prawa stron do rzetelnego rozpoznania ich sprawy, bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd, a więc zagwarantowanie zrealizowania prawa gwarantowanego każdemu nie tylko przez art. 45 ust. 1 Konstytucji, ale również i art. 6 ust. 1 EKPCz, czy art. 47 ust. 1 Karty Praw Podstawowych.

Sąd występujący wskazał nadto na utrwalone jego zdanie orzecznictwo i poglądy doktryny w odniesieniu do prawa do sądu (nie tylko w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji w zw. art. 77 ust. 2 i art. 78 Konstytucji, ale również i art. 47 ust. 1 Karty Praw Podstawowych oraz art. 6 ust. 1 EKPCz) mające charakter wieloskładnikowy i obejmuje następujące, co do zasady równoprawne elementy:

- 1) prawo do sprawiedliwego wyroku wraz z uzasadnieniem (prawo do rozpatrzenia sprawy i uzyskania wiążącego jej rozstrzygnięcia przez niezależny, bezstronny, niezawisły sąd),
- 2) prawo dostępu do właściwego sądu, także w aspekcie właściwości miejscowej,
- 3) prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej (w tym prawo do rozstrzygnięcia sprawy w rozsądnym terminie i bez nieuzasadnionej zwłoki),

4) prawo do odpowiednio ukształtowanego ustroju i pozycji konstytucyjnych organów wymiaru sprawiedliwości.

Elementy te w ocenie Sądu Apelacyjnego, a w szczególności zawarte w pkt 1) pkt 2) oraz pkt 4) powyżej zawierają w sobie wymóg, aby skład sądu był obsadzony przez sędziów mających wiedzę wymaganą do wydania sprawiedliwego wyroku, a sprawiedliwy wyrok może wydać wyłącznie sąd złożony z sędziów mających wymagane dla wydania sprawiedliwego wyroku merytoryczne przygotowanie. Ma to szczególnie doniosłe znaczenie (wymóg kwalifikowany), jeżeli sprawa jest rozstrzygana przez sąd odwoławczy w ramach kontroli instancyjnej (nadzoru judykacyjnego) polegającej na kontroli merytorycznej i korygowaniu orzeczeń sądów niższych instancji. Dlatego też zdaniem Sądu występującego, niezależnie od tego, iż jednym z elementów konstytucyjnego prawa do sądu jest bezsprzecznie prawo do sądu właściwego (także w znaczeniu miejscowym), z punktu widzenia stron i dobra wymiaru sprawiedliwości fundamentalnym komponentem tego wieloaspektowego prawa jest możliwość uzyskania przede wszystkim sprawiedliwego (rzetelnego) rozpoznania sprawy przez sąd bezstronny i niezawisły oraz zdolny do samodzielnego wydania merytorycznie poprawnego wyroku. W sytuacji niemożliwości pogodzenia zasady właściwości miejscowej z prawem do uzyskania orzeczenia w pełni niezawisłego i bezstronnego sądu, a tym samym w sytuacji potrzeby dokonania ważenia obu tych dóbr, priorytetowe znaczenie należy przypisać nadrzędnej wartości, jaką bez wątpienia jest prawo do wyroku wydanego w warunkach pełnej niezawisłości i bezstronności. Wymiar sprawiedliwości może być bowiem realizowany właściwie tylko wówczas, gdy spełnione są podstawowe gwarancje niezawisłości, do których bez wątpienia należy zaliczyć przede wszystkim wiedzę i doświadczenie sędziego. Są one bowiem podstawową tarczą i barierą chroniącą sędziego przed wpływami zewnętrznymi i ryzykiem podejmowaniem decyzji nie w pełni niezależnych i nie w pełni samodzielnych. Niewątpliwie bowiem fakt braku specjalistycznej wiedzy i doświadczenia obiektywnie niezbędnego do sprawowania służby sędziowskiej w danym pionie orzeczniczym i na danym szczeblu sądownictwa nie sprzyja budowaniu autorytetu sądownictwa, a już tym bardziej nie w sytuacji, gdy taki fakt staje się powszechnie znany i jest poruszany w wielu publicznie dostępnych

wypowiedziach i oświadczeniach przedstawicieli środowiska sędziowskiego wyrażających sprzeciw wobec określonego przydziału służbowego danego sędziego referenta. Tego typu sytuacje na pewno nie są zgodne z dobrem wymiaru sprawiedliwości i osłabiają jego autorytet i powagę, nie tylko w szerokim odbiorze społecznym, ale przede wszystkim w oczach samych stron danego postępowania, których życiowo doniosłe sprawy powierzane zostały do rozstrzygnięcia sędziemu znajdującemu się - nie z własnej winy - w położeniu obiektywnie nie pozwalającym mu na urzeczywistnienie prawa stron do rzetelnego procesu i niezawisłego rozpoznania ich sprawy.

Jednocześnie, nie mniej istotnym z punktu widzenia stron postępowania aspektem prawa do Sądu, zarówno w rozumieniu Konstytucji RP jak i powołanych norm międzynarodowych jest prawo do uzyskania rozstrzygnięcia bez zbędnej zwłoki. Dlatego w orzecznictwie dotyczącym zastosowania 44¹ § 1 k.p.c. trafnie podnosi się, że o ile sama tylko wygoda uczestników postępowania lub też kwestie techniczno- organizacyjne związane z przebiegiem procesu, nie uzasadniają jeszcze korzystania z rozwiązania przewidzianego w tym przepisie, o tyle już znaczenie z punktu widzenia dobra wymiaru sprawiedliwości może mieć wzgląd na prawo do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 6 ust. 1 EKPCz). W konsekwencji słusznie podkreśla się, że „przekazanie sprawy może też uzasadniać niezdolność rozpoznania jej przez sąd właściwy bez nieuzasadnionej zwłoki”.

W tym zakresie Sąd wnioskujący odwołał się do relewantnego orzecznictwa wydanego na gruncie analogicznej regulacji z art. 37 k.p.k., które jego zdanie może być - na zasadzie ostrożnej analogii - odnoszone także do przesłanek zastosowania art. 44¹ § 1 k.p.c. Wynika zaś z niego, że w sytuacjach, w których postępowaniu zagraża znaczna przewlekłość, jedynym racjonalnym i zgodnym z dobrem wymiaru sprawiedliwości rozwiązaniem może okazać przekazanie sprawy takiemu sądowi, który zdolny będzie rozpoznać sprawę bez zbędnej zwłoki (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2018 r., III KO 135/18, czy postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2018 r., III KO 135/18).

Podsumowując, przesłanka „dobra wymiaru sprawiedliwości na gruncie szczególnej regulacji z art. 44¹ § 1 i 2 k.p.c. powinna być postrzegana przede

wszystkim przez pryzmat dobra tych, który m trzecia władza ma służyć, czyli tzw. „podsądnych”.

Kierując się zarysowanymi wyżej kryteriami, mimo gotowości do dalszego pełnienia służby, Sąd Apelacyjny w tym składzie zmuszony jest stwierdzić, że obiektywnie nie spełnia gwarancji niezbędnych do urzeczywistnienia prawa stron niniejszego postępowania do sądu w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji i art. 6 ust. 1 EKPCz i art. 47 ust. 1 KPP. Wynika to z faktu, że w okolicznościach niżej opisanych sędzia referent nie mając żadnego przygotowania do orzekania w zakresie prawa pracy i ubezpieczeń społecznych została bez jej zgody skierowana (przeniesiona) do orzekania w tut. Wydziale (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 5 marca 2020 r., IV CO 44/20, LEX nr 3054026 por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 maja 2020 r., I CO 41/20, LEX nr 3162682).

Sąd wnioskujący podkreślił, że pismem z dnia 9 sierpnia 2022 r., doręczonym sędzi M.P. w dniu 5 września 2022 r. Pan P. R., działając w zastępstwie Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...] P.S., odwołał przydział sędzi referent do II Wydziału Karnego tut. Sądu i skierował ją, nadużywając swej władzy, do wykonywania czynności w III Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. Wydając tę decyzję, Prezes Sądu Apelacyjnego nie wziął pod uwagę specjalizacji sędzi referent, która od prawie 30 lat orzeka wyłącznie w wydziałach karnych, w tym od prawie 12 lat w II Wydziale Karnym tut. Sądu, jak również tego, że sędzia referent nie posiada żadnego doświadczenia orzeczniczego w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. Co więcej, kierując sędzię referent do orzekania w tut. Wydziale, Prezes Sądu Apelacyjnego, zlekceważył fakt, iż pismem z dnia 27 lipca 2022 r. sędzia referent nie wyraziła zgody na jej przeniesienie do orzekania w tut. wydziale, czym rażąco naruszył zasadę nieusuwalności i niezawisłości sędziów. Doszło również w ten sposób do rażącego naruszenia art. 22a § 4a-4c Prawa o ustroju sądów powszechnych (dalej jako: „p.u.s.p.”) - pomimo tego, że przepisy te zaprojektowano właśnie z myślą o przeciwdziałaniu stosowania tego typu szykan. Okoliczności, w jakich Prezes Sądu Apelacyjnego w [...] skierował sędzię referent do orzekania w tut. Wydziale nie pozostawiają żadnych wątpliwości co do tego, że decyzja ta nie była motywowana prawidłową organizacją pracy w tut. Sądzie lecz stanowiła wyłącznie przejaw represji za dotychczasową

działalność orzeczniczą sędzi referent i jej poglądy prawne wyrażane po wejściu w życie nowelizacji ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa z 8 grudnia 2017 r. (tzw. neo-KRS) oraz ogłoszeniu orzeczeń Sądu Najwyższego, Trybunału Sprawiedliwości UE oraz Europejskiego Trybunału Prawa Człowieka, wydanych na kanwie tej nowelizacji. Z orzeczeń tych wynika, że osoby powołane przez KRS ukształtowaną ustawą z 8 grudnia 2017 r. jako sędziowie nie spełniają wymogu niezależności, a zatem nie mogą one tworzyć „sądu ustanowionego ustawą”. W konsekwencji składy orzekające, w których zasiadała sędzia referent, w okresie od września 2021 r. do września 2022 r. uchylały orzeczenia, w których zasiadali sędziowie powołani na wniosek KRS ukształtowanej ww. ustawą z 8 grudnia 2017 r. Jako przykład można podać następujące orzeczenia: postanowienia Sądu Apelacyjnego wydane w sprawach odwoławczych II AKzw 851/21, II AKzw 1312/21, II AKz 278/22, II AKz 313/22, II AKz 387/22, II AKz 672/22, II AKz 757/22, II AKa 173/22, II AKz 272/22 (objęte zarzutami dyscyplinarnymi o charakterze karnym) oraz szereg innych orzeczeń, w tym postanowienia o wyłączeniu od rozpoznania spraw sędziów z wadliwym powołaniem, a także zdania odrębne od postanowień i wyroków dotyczące statusu nowych sędziów.

Sędzia referent składała też wielokrotnie, poczynając od 27 września 2019 r. aż do września 2022 r, oświadczenia o nieorzekaniu z takimi sędziami, w tym sędziami co do których zachodzą poważne podejrzenia o udział w tzw. aferze hejterskiej. Sędzia domagała się wyznaczenia prawidłowych składów w celu ochrony prawa obywateli do niezależnego sądu, (notabene podobne oświadczenie złożyło w dniu 17 października 2022 r. 30 sędziów Sądu Najwyższego). W związku z powyższą postawą sędzia referent, spotkała się z represjami, których przejawem są m.in. liczne postępowania dyscyplinarne, zarządzenie przez Ministra Sprawiedliwości Z. Ziobrę natychmiastowej, miesięcznej, przerwy od dnia 24 stycznia 2022 r. i próba trwałego zawieszenia w czynnościach służbowych, podtrzymywana do dzisiaj przez zastępcę rzecznika dyscyplinarnego M. L.(zabezpieczenie ETPCz z 23 lutego 2022 r).

Truizmem jest stwierdzenie, że aby móc prawidłowo stosować przepisy z danej dziedziny prawa (ze skutkiem dla życiowo doniosłych spraw stron), trzeba najpierw je dogłębnie poznać, co wymaga jednak czasu i lat praktyki. Dotyczy to

zwłaszcza tak specjalistycznej dziedziny jaką jest prawo pracy i ubezpieczeń społecznych, które tworzy złożony system norm, podlegający na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat (czyli od czasu złożenia przez sędzię referent egzaminu sędziowskiego w 1991 r.) kolosalnym zmianom. Poruszenie się w tej materii jako sędzia i podejmowanie w pełni niezawisłych i samodzielnych decyzji orzeczniczych wymaga rzeczywistej biegłości w tych zagadnieniach, tym bardziej gdy sędzia ma orzekać w pełnym wymiarze obciążenia, a jednocześnie w sposób sprawny i bez zbędnej zwłoki (obecnie zaś w referacie sędzi referent znajduje się łącznie ponad 140 spraw odwoławczych z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych (głównie ta ostatnia kategoria). Jednocześnie z § 9 Zbioru Zasad Etyki Sędziowskiej wynika, że obowiązkiem sędziego jest unikanie sytuacji, które mogłyby ograniczać jego niezawisłość, w tym zwłaszcza nieuleganie jakimkolwiek wpływom naruszającym jego niezawisłość, bez względu na ich źródło lub przyczynę. Bezstronność i niezawisłość nie może być więc rozumiana tylko jako gotowość do neutralnego i wolnego od uprzedzeń osądzanie spraw. Bezstronność i niezawisłość jest nie tylko prawem sędziego, ale przede wszystkim jego obowiązkiem. Jest to jednocześnie wartość publiczna, wspólna. Każdy sędzia musi być ustrojowo „czysty” (*judex purus*), co obejmuje także dysponowanie odpowiednimi gwarancjami, koniecznymi do wyrokowania niezawisłego, bezstronnego i merytorycznie poprawnego.

W ocenie Sądu wnioskującego „najważniejszym elementem niezawisłości sędziowskiej pozostaje jego profesjonalizm, rozumiany jako wiedza i doświadczenie”. W pełni trafnie zauważono również, że: „wiedza i doświadczenie osoby wykonującej funkcje sędziego będą gwarancją przeprowadzenia w sposób szybki, prawidłowy i rzetelny procesu zakończonego sprawiedliwym wyrokiem. W świetle całokształtu wskazanych okoliczności, w tym wielu zacytowanych wyżej wypowiedzi środowiska sędziowskiego wyrażających troskę o dobro spraw, które Sąd Apelacyjny miałby rozpoznać w tut. Wydziale w składzie złożonym wyłącznie z sędzi referent, obowiązkiem Sądu Apelacyjnego stało się więc rozważanie, czy w obecnym składzie jest w stanie zagwarantować podsądnym prawo do sądu w rozumieniu art. 45 Konstytucji i art. 6 ust. 1 EKPcz i art. 47 ust. 1 Karty Praw Podstawowych. Obowiązek ten wynika z przywołanych wyżej przepisów,

ślubowania sędziowskiego i wspomnianych zasad etyki sędziego. Jego realizacja jest więc przejawem należytego wykonywania wymiaru sprawiedliwości, a nie odmową jego sprawowania.

Realizując ten obowiązek, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że w tym składzie, z przyczyn wyżej opisanych, związanych z nagłym i bezprawnym skierowaniem (przeniesieniem) sędzi referent do orzekania w tut. Wydziale, bez wymaganego merytorycznego przygotowania, sędzia referent nie jest w stanie zachować w niniejszej sprawie statusu sędziego ustrojowo czystego (*iudex purus*), a Sąd w takim składzie nie jest w stanie zagwarantować stronom niniejszego postępowania ich prawa do sądu w rozumieniu w rozumieniu art. 45 Konstytucji i art. 6 ust. 1 EKPcz i art. 47 ust. 1 Karty Praw Podstawowych. Brak możliwości zapewnienia stronom prawa do kompetentnej instancji odwoławczej.

Sąd w składzie jednoosobowym (wyłącznie w osobie sędziego referenta) nie gwarantuje prawa do bezstronnego i niezawisłego sądu. Prowadzi to do wniosku, że skoro nie jest możliwe zagwarantowanie niezawisłego sądu, to tym bardziej nie jest możliwe zagwarantowanie prawa do kompetentnej (profesjonalnej) instancji odwoławczej. Sąd wnioskujący podkreślił, że rola dwuinstancyjności wykracza poza wyłącznie korektę orzeczenia pierwszej instancji, a pełni również funkcję w kształtowaniu pewności prawa i jednolitości orzecznictwa sądów. Potwierdza to zresztą Rada Konsultacyjna Sędziów Europejskich przy Radzie Europy która wskazała, że „wartość merytoryczna indywidualnych orzeczeń sądowych jest kontrolowana przez procedury apelacyjne”. Żeby zapewnić więc należyty profesjonalizm przy realizacji kontroli nad orzeczeniami sądów I instancji konieczny jest więc udział sędziów orzeczników posiadających należyte doświadczenie oraz umiejętności. Od wyroku sądu II instancji nie przysługuje już zwykły środek zaskarżenia. Wyroki te są prawomocne, co oznacza, że ewentualne błędy orzecznicze popełnione przy wyrokowaniu przez sąd apelacyjny nie będą już podlegać naprawieniu w zwykłym toku instancji. Nie istnieje zaś ogólne, gwarantowane na poziomie konstytucyjnym prawo każdego do skargi kasacyjnej, a możliwość skorzystania z tego nadzwyczajnego środka jest obwarowana licznymi zastrzeżeniami, także formalnymi. W konsekwencji to na sądach odwoławczych spoczywa ciężar wydania ostatecznego, prawomocnego i merytorycznie

poprawnego rozstrzygnięcia, kończącego dany spór. Wymaga to zapewniania każdemu prawa do kompetentnej (profesjonalnej) instancji odwoławczej celem minimalizacji ryzyka popełnienia błędów orzeczniczych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sędzia orzecznik który wbrew swej woli zmienia kompletnie swoją specjalizację, nie różni się wiele od świeżo nominowanego na stanowisko sędziowskie asesora (w niektórych wręcz aspektach jest na gorszej pozycji, gdyż jak powszechnie wiadomo, osoby które złożyły niedawno egzamin sędziowski mają lepszą orientację w przepisach spoza swojej specjalizacji niż osoby który takowy egzamin zdawały kilkadziesiąt lat wcześniej). Oznacza to, że taki sędzia de facto nie spełnia wymogów stawianych przez Prawo o ustroju sądów powszechnych wobec sędziego sądu apelacyjnego.

Podsumowując, w świetle całokształtu ww. okoliczności oczywistym jest, że rozpoznanie niniejszej sprawy apelacyjnej w składzie złożonym wyłącznie z sędzi referent nie zapewni Stronom prawa do kompetentnej (tj. profesjonalnej i rzetelnej) instancji odwoławczej. Od sądu apelacyjnego podsądni mają prawo oczekiwać w pełni sprawnego i profesjonalnego orzekania. Jest oczywistym, że na tym poziomie sądownictwa nie ma miejsca ani czasu na wdrażanie się do orzekania w danej dziedzinie, kosztem konstytucyjnych uprawnień stron, w tym narażania ich na potencjalnie nienaprawialne błędy orzecznicze i rażącą przewlekłość postępowań. Sąd w tut. składzie z przyczyn niezależnych od siebie nie może więc zapewnić stronom realizacji ich konstytucyjnego prawa do drugiej instancji. Stąd też tym bardziej zasadne w niniejszej sprawie jest zastosowanie art. 44¹ k.p.c. i przekazanie niniejszej sprawy przez Sąd Najwyższy innemu sądowi równorzędnemu.

Sąd zwrócił uwagę, że w związku z okolicznościami, o których była mowa wyżej, w przedmiotowej sprawie zachodzi dodatkowo ryzyko nieważności postępowania ze względu na przesłankę z art. 379 pkt 4 k.p.c. tj. skład sądu orzekającego sprzeczny z przepisami prawa lub udział sędziego wyłączanego z mocy ustawy. W ocenie Sądu w tut. składzie, w przedmiotowej sprawie mogą zachodzić obie przesłanki nieważności postępowania z ww. przepisu. Ustawodawca kształtując przesłankę nieważności z art. 379 pkt 4 k.p.c. mówi o nieważności postępowania. Jeżeli skład sądu orzekającego był sprzeczny z

przepisami prawa. Sprzeczność z przepisami prawa nie ogranicza się więc do sprzeczności z przepisami Kodeksu postępowania cywilnego, a ze wszystkimi przepisami prawa powszechnie obowiązującego.

Skład Sądu w niniejszej sprawie (w osobie sędzi referent) został ustalony z naruszeniem art. 22a p.u.s.p. Decyzja Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie o zmianie przydziału i przeniesieniu sędzi referent do orzekania w tut. Wydziale naruszyła art. 22a § 1 p.u.s.p., 22a § 4a p.u.s.p., art. 22a § 4b 2 i 3 p.u.s.p. oraz art. 22a § 4c p.u.s.p. W przedmiotowej sprawie zostały zaś rażąco naruszone kryteria przenoszenia sędziów, o których mowa w tych przepisach, co w konsekwencji może powodować sprzeczność składu z przepisami prawa. Prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie powinien więc wziąć pod uwagę w szczególności staż pracy w wydziale. Staż sędzi referent w II wydziale karnym wynosi zaś 12 lat i jest jednym z najdłuższych ze wszystkich sędziów w wydziale. Oznacza to, że podejmując decyzję o przeniesieniu sędzi referent do III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń społecznych, bez jej zgody i bez zwrócenia uwagi na przesłankę stażu pracy, naruszono art. 22a § 4c p.u.s.p., co daje podstawy by podważać skuteczność ta dokonanego przeniesienia, a tym samym i zgodność składu tut. Sądu z przepisami rangi ustrojowej.

Równocześnie w ocenie Sądu Apelacyjnego, podjęcie przez Sąd Apelacyjny w tym składzie czynności zmierzających do rozpoznania sprawy grozi wystąpieniem drugiej przesłanki z art. 379 pkt 4 k.p.c., tj. rozpoznaniem sprawy z udziałem sędziego wyłączanego z mocy ustawy. Nie budzi wątpliwości, że sędzia musi być *iudex purus* (czyli właściwy, sprawiedliwy, niezależny, bezstronny i niezawisły), co niewątpliwie obejmuje także jego przygotowanie merytoryczne do wydania sprawiedliwego wyroku. Sędzia wyposażony przez państwo we władzę sądenia, a więc w uprawnienie do orzekania o prawach i obowiązkach podsądnych, musi być ustrojowo „czysty” (*iudex purus*). Oznacza to, że jego status, sposób powołania oraz zajmowanie stanowiska sędziowskiego nie może budzić żadnych, nawet najmniejszych wątpliwości, a zwłaszcza uzasadnionych wątpliwości konstytucyjnych oraz prawno-międzynarodowych. Sędzia orzekający w sprawie ma obowiązek zawsze badać czy spełnia status *iudex purus*, także w świetle art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c. (podobnie tak samo w ramach innych procedur). Sędzia jest wyłączony

z mocy samej ustawy m.in. wówczas, jeżeli pozostaje ze stroną w takim stosunku, że wynik sprawy oddziaływa na jego prawa lub obowiązki (art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c.). Z przyczyn wyżej opisanych przeniesienie sędzi referent do orzekania w tut. Wydziale naruszyło zasadę nieusuwalności sędziów i normy ustrojowe zawarte w art. 22a p.u.s.p., a ponadto pozbawiło ją gwarancji w pełni niezawisłego i rzetelnego orzekania w powierzonych sprawach, to z tej przyczyny zachodzą fundamentalne wątpliwości co do statusu ustrojowego sędzi referent jako sędziego zdolnego do orzekania w tut. Wydziale. Sędzia jest przymuszana do rozstrzygania spraw, którym nie jest w stanie sprostać z powodu braku przygotowania, o czym wiedziały osoby podejmujące decyzje o przeniesieniu i opiniujące je. Przystępując do rozpoznania tej sprawy, a tym bardziej dokonując jej merytorycznego rozpoznania i wydania orzeczenia kończącego, sędzia referent musiałaby więc wpierw dokonać osądu swojego własnego statusu ustrojowego. Dokonując takiej oceny, który jest również relewantny na gruncie tej sprawy - sędzia referent stałaby się sędzią we własnej sprawie, gdyż wynik takiego osądu miałby wpływ jej jego prawa i obowiązki. Stąd też zachodzi podstawa uzasadniająca wyłączenie sędzi referent od rozpoznawania niniejszej sprawy z mocy samego prawa, czyli na podstawie art. 48 ust. 1 pkt 1 k.p.c., a sędzia referent powinna złożyć zawiadomienie w trybie art. 51 k.p.c. Jednakże, z przyczyn opisanych wyżej, zastosowanie tego trybu w szczególnych okolicznościach tej sprawy nie byłoby właściwie ani celowe.

Podsumowując ten wątek należy więc wskazać, że istnieje poważne ryzyko nieważności niniejszego postępowania na podstawie art. 379 pkt 4 k.p.c., zarówno z powodu ukształtowania składu tut. Sądu z naruszeniem prawa, jak również z powodu wystąpienia przesłanki uzasadniającej wyłączenie sędzi referent z mocy ustawy. Oznacza to, że ewentualny, prawomocny wyrok mógłby być kwestionowany z powodów, którym tut. Sąd jest w stanie zapobiec. W okolicznościach tej konkretnej sprawy właściwym do tego środkiem jest zaś instrument z art. 44¹ k.p.c., o czym szerzej mowa jest niżej.

Pełnomocnik skarżącego poparł wniosek. Odnosząc się do treści uzasadnienia postanowienia, pełnomocnik ubezpieczonego wskazał, że uzasadnienie to jest spójne, wewnętrznie koherentne oraz przekonujące i chociaż świadczy o wybitnych zdolnościach intelektualnych sędzi referent to nie można

jednocześnie tracić z pola widzenia braku doświadczenia sędzi referent w rozpoznawaniu spraw z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, co w świetle wymogów określonych przepisem art. 64 § 1 p.u.s.p. stawia pod znakiem zapytania kwalifikację sędzi referent do rozpoznania sprawy ubezpieczonego. Pełnomocnik ubezpieczonego podzielił także wnioski wskazane syntetycznie w pkt 6 uzasadnienia postanowienia. Jednocześnie, z uwagi na dobro strony, sformułował wniosek o przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach. Z uwagi na niewielkie oddalenie Sądu Apelacyjnego w Katowicach od siedziby zawodowej pełnomocnika oraz faktu, że Sąd Apelacyjny w Katowicach sprawnie rozpoznaje sprawy z odwołań ubezpieczonych w podobnych sprawach, takie rozwiązanie zapewni najpełniejszą realizację prawa do rzetelnego procesu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek Sądu Apelacyjnego nie zasługuje na uwzględnienie.

Przedstawione przez Sąd Apelacyjny względy, mające przemawiać za zastosowaniem w sprawie art. 44¹ § 1 k.p.c., nie dają podstaw do oceny, że rozpoznanie przez niego przedmiotowej sprawy stwarzałoby zagrożenie dla dobra wymiaru sprawiedliwości.

Zgodnie z art. 44¹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy może przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z sądem występującym, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, w szczególności względ na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego. Zgodnie zaś z § 2 ww. przepisu, o przekazanie sprawy może wystąpić sąd właściwy.

W przepisie art. 44¹ k.p.c. został wprowadzony wyjątek od konstytucyjnej (art. 45 ust. 1 Konstytucji) i kodeksowej zasady rozpoznawania sprawy przez sąd właściwy; z tej przyczyny art. 44¹ k.p.c. powinien być interpretowany ściśle (zobacz m.in.: postanowienia Sądu Najwyższego: z 5 marca 2020 r., IV CO 44/20; 15 maja 2020 r., II CO 106/20; 10 września 2020 r., II CO 203/20; 28 września 2021 r., II CO 72/21). Do przekazania sprawy do innego sądu może zatem dojść jedynie w razie powstania takich okoliczności faktycznych odnoszących się do przedmiotowych lub podmiotowych cech konkretnej sprawy, które świadczą jednoznacznie o tym, że jej

rozpoznanie przez sąd właściwy miejscowo i rzeczowo według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości.

Pojęcie "dobro wymiaru sprawiedliwości" nie zostało ustawowo zdefiniowane, toteż jego rozumienie jest kształtowane wypowiedziami nauki prawa i orzecznictwa (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 lipca 2020 r., IV CO 153/20). W uzasadnieniu tego postanowienia wskazano, że analizowany termin odwołuje się do sfery aksjologii i powinien być rozumiany z uwzględnieniem celu, dla którego istnieje wymiar sprawiedliwości, uniwersalnego charakteru tej instytucji oraz rodzaju wartości, jaką jest dobro wymiaru sprawiedliwości. Wartość wskazana w art. 44¹ § 1 k.p.c. nie ma bowiem charakteru autotelicznego, tzn. nie jest wartością samą w sobie - wartością dla siebie samej. Przeciwnie, jest to wartość instrumentalna, która służy realizacji innych, samoistnych wartości, w szczególności sprawiedliwości (zob. podobnie na tle aktualnego brzmienia art. 45 § 2 k.p.c. - postanowienie Sądu Najwyższego z 27 listopada 2020 r., V CO 228/20).

Sąd wnioskujący wskazał szereg okoliczności mających hipotetycznie wzbudzać wątpliwości co do bezstronności sędziego referenta, a nie zagrożenie postrzegania Sądu jako organu bezstronnego, co nie uzasadnia przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu, gdyż ww. przepis mógłby znaleźć zastosowanie tylko wtedy, gdyby ewentualne wątpliwości miały charakter obiektywny oraz uzasadniony w społecznym odbiorze, opartym na rzetelnym oglądzie opinii publicznej co do uwarunkowań prowadzenia sprawy.

Przede wszystkim, jeżeli zachodzą okoliczności wzbudzające wątpliwości co do bezstronności sędziego to wówczas zastosowanie w pierwszej kolejności powinna znaleźć instytucja wyłączenia sędziego (art. 48-49 k.p.c.).

Z ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że ewentualne wątpliwości co do bezstronności sędziego winny spowodować w pierwszej kolejności zastosowanie instytucji wyłączenia sędziego (art. 48-49 k.p.c.). Podstawą zastosowania art. 44¹ k.p.c. nie jest sytuacja spodziewanego zaistnienia przyczyny wyłączenia sędziego, nawet gdyby zaszła w stosunku do wszystkich sędziów wydziału (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2017 r., IV KO 28/17). Wynika to z faktu, że instytucja z art. 44¹ § 1 k.p.c. nie powinna być nadużywana (jako wyjątek od rozpoznania sprawy przez sąd właściwy (art. 45

ust. 1 Konstytucji, jak i ogólnych przepisów kodeksu postępowania cywilnego), ponieważ może to prowadzić do skutków wręcz odwrotnych od zamierzonych, osłabiając zaufanie nie tylko do tego sądu, lecz również do całego wymiaru sprawiedliwości (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 7 lipca 2020 r., IV CO 153/20 i 17 czerwca 2021 r., IV CO 94/21).

Również w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka należy zakładać profesjonalizm i etyczne postępowanie sędziów rozpoznających sprawę. Wniosek o istnieniu obiektywnie uzasadnionych obaw co do braku bezstronności sędziego powinien być uzasadniony co najmniej obiektywnymi wątpliwościami strony (tzw. doktryna postrzegania względnie pozorów, ang. the appearance of independence and impartiality). Wymaga tego założenie niezależności i obiektywnej bezstronności (ang. the requirement of independence and objective impartiality, zob. też wyrok ETPC z 6 listopada 2018 r. w sprawie Ramos Nunes de Carvalho e Sá przeciwko Portugalii (Wielka Izba), nr 55391/13, § 154-156). Weryfikacji powyższego na poziomie procesowym służy jednak co do zasady nie instytucja przekazania sprawy w rozumieniu art. 44¹ k.p.c., lecz wyłączenia sędziego (art. 48 i 49 k.p.c.) - patrz uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2022 r., III CO 526/22).

Powyższe utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego, które Sąd Najwyższy w tym składzie podziela, wskazuje na widoczną, bez potrzeby pogłębionej analizy, wadliwość argumentacji wniosku.

Na marginesie wskazać należy, że z urzędu Sądowi Najwyższemu wiadomo, że Sąd Apelacyjny w Warszawie (w tym w osobie Pani sędzi referent) w ostatnich kilku miesiącach zwrócił się z tożsamymi wnioskami w kilkudziesięciu sprawach, których przedmiotem są sprawy o emeryturę/rentę policyjną przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno – Rentowego MSW i A w W. Trudno odnieść się do trafności stanowiska Sądu zawartego w uzasadnieniu wniosku, dlaczego akurat te sprawy miałyby być tak skomplikowanymi, aby sędzia referent nie mógł ich rozpoznać w sposób w pełni profesjonalny, rzetelny i bez zbędnej zwłoki, skoro w innych sprawach Sąd takich wniosków nie składa, nie widząc podstaw do szeroko pojętego braku bezstronności i niezawisłości. Akceptacja takiej argumentacji

prowadziłaby w praktyce do wybiórczej odmowy orzekania przez sędziego tylko z uwagi na przedmiot sprawy, co nie zasługuje na uwzględnienie.

Trudno oprzeć się wrażeniu, że argumentacja zawarta we wniosku zmierza de facto do uchylenia skutków decyzji Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...] o przeniesieniu Pani Sędzi referent z Wydziału Karnego do Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Apelacyjnego w [...], gdyż większość uzasadnienia dotyczy „rzekomo bezprawnego przeniesienia jej do innego Wydziału Sądu przez Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...]” w trybie art. 22a § 1 pkt 1 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych, co określa jako sytuację nieprawdopodobną i wynaturzoną. Wnioskujący Sąd w osobie Sędzi referent wprost wskazuje, że to właśnie ta sytuacja „zmusiła” Sąd Apelacyjny do wystąpienia z przedmiotowym wnioskiem. Taką decyzję podejmuje jednak Prezes po zasięgnięciu kolegium sądu i przysługuje od niej odwołanie w terminie 7 dni od otrzymania nowego podziału czynności do Krajowej Rady Sądownictwa. Nie jest rolą Sądu Najwyższego rozstrzyganie tej kwestii przy ocenie zasadności wniosku Sądu w trybie art. 44¹ k.p.c. W tym kontekście dość niewiarygodnie wybrzmiewa argumentacja Sądu występującego, że wniosek ten składa wyłącznie dla dobra stron i wymiaru sprawiedliwości.

Zupełnie zaskakująca jest również argumentacja Pani Sędzi referent, że Sąd w przedmiotowej sprawie jest pozbawiony atrybutów niezbędnych do sprawowania wymiaru sprawiedliwości w sposób niezależny i bezstronny. Rozważania na temat tego, czy Sąd *meriti* jako właściwy w sposób niezależny i bezstronny rozpoznałby sprawę, stanowiłoby zaprzeczenie konstytucyjnych zasad niezależności sądów i niezawisłości sędziów, a w konsekwencji z pewnością nie byłoby działaniem zgodnym z dobrem wymiaru sprawiedliwości i odbiorem społecznym wymiaru sprawiedliwości. Podobnie należy potraktować tezy Sędzi referent o ryzyku znacznej przewlekłości postępowania, a także o ryzyku poniesienia skutków jej błędów orzeczniczych jako sędziego referenta. Tworzyłoby to bowiem wrażenie, że przytoczone wyżej okoliczności rzeczywiście mogą zrodzić zastrzeżenia co do tego, czy sprawa zostanie rozpoznana i rozstrzygnięta z zachowaniem standardów orzekania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 lipca 2020 r., IV CO 153/20)

oraz czy sędzia posiada przymioty właściwe dla wykonywania jakże istotnej roli w Państwie, a mianowicie wymiaru sprawiedliwości.

Jeszcze raz należy podkreślić, że przy ocenie zasadności przepisu art. 44¹ k.p.c. chodzi przede wszystkim o sytuacje, które mogą wywierać realny wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie (choćby mylne) o braku warunków do rozpoznania w danym Sądzie sprawy w sposób obiektywny, przy czym jednocześnie podkreśla się, że chodzi o przeszkody dotyczące danego sądu jako organu wymiaru sprawiedliwości, a nie przeszkody odnoszące się do poszczególnego sędziego, gdyż w tym przypadku do rozwiązania zaistniałych wątpliwości służy instytucja wyłączenia sędziego od orzekania w danej sprawie (patrz: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2022 r., III CO 447/22, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2021 r., IV CO 241/21, postanowienia Sądu Najwyższego: z 15 września 2020 r., IV CO 191/20; z 26 czerwca 2020 r., IV CO 108/20; z 7 maja 2021 r., I CO 53/21).

Budująca jest refleksja Sądu Apelacyjnego co do ważkości zagadnienia, z którym musi zmierzyć się jako sędzia, lecz to tym bardziej winno skłonić sędziego do poszerzenia swojej wiedzy prawniczej, tym bardziej, że od przydzielenia sprawy do referatu Pani Sędzi minęło już obecnie prawie 5 miesięcy (od 5 września 2022 r.). Każdy sędzia ma obowiązek poszerzać swoją wiedzę prawniczą oraz stosować ją w praktyce. Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Apelacyjnego w [...] nie wydaje się być przy tym przeciążony sprawami, skoro jak twierdzi sama Pani Sędzia referent, Przewodniczący Wydziału nie widział potrzeby aby występować o wzmocnienie etatowe.

Na koniec podkreślić należy, że skoro ustawodawca nie przewidział konieczności powoływania sędziów sądów powszechnych (w tym odwoławczych) tylko do poszczególnych wydziałów (dopuszczył możliwość przewidzianą zgodnie z ustawą Prawo o ustroju sądów powszechnych, przenoszenia sędziów między Wydziałami Sądu Apelacyjnego - przy uwzględnieniu specjalizacji sędziów, asesorów sądowych i referendarzy sądowych w rozpoznawaniu poszczególnych rodzajów spraw, konieczności zapewnienia właściwego rozmieszczenia sędziów, asesorów sądowych i referendarzy sądowych w wydziałach sądu i równomiernego rozłożenia ich obowiązków oraz potrzeby zagwarantowania sprawnego

postępowania sądowego - zachowując prawo do złożenia odwołania przez sędziego od decyzji Prezesa Sądu co do podziału czynności do Krajowej Rady Sądownictwa (art. 22 a § 5 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych).

Podnieść nadto należy, że zgodnie z art. 55 § 3 i 4 powyższej ustawy, powołując do pełnienia urzędu na stanowisku sędziowskim, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej wyznacza miejsce służbowe (siedzibę) sędziego. Zmiana miejsca służbowego sędziego może być dokonana bez zmiany stanowiska w przypadkach i w trybie określonych w art. 75. Sędzia może orzekać we wszystkich sprawach w swoim miejscu służbowym, a w innych sądach w przypadkach określonych w ustawie (jurysdykcja sędziego). Przepisy o przydziale spraw oraz wyznaczaniu i zmianie składu sądu nie ograniczają jurysdykcji sędziego i nie mogą być podstawą stwierdzenia sprzeczności składu sądu z przepisami prawa, nienależytego obsadzenia sądu lub udziału osoby nieuprawnionej lub niezdolnej do orzekania w wydaniu orzeczenia.

Z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości Sąd Najwyższy powstrzyma się od oceny działań Sędzi referent w kontekście zbioru zasad etyki zawodowej, licząc na to, że sędzia z wieloletnim stażem te zasady, choćby podstawowe (§ 1-4, § 8-10) przyswoił.

Z uwagi na powyższe na podstawie art. 44¹ § 1 k.p.c. *a contrario* orzeczono, jak w sentencji postanowienia.